



CO ZROBIĆ, BY POSTRZEGANIE BEZ STEREOTYPÓW I UPRZEDZEŃ BYŁO MOŻLIWE W KONTEKŚCIE ROZMOWY O UCHODŹCACH?

Dominika Cieślikowska

OBCIĄŻENIE STEREOTYPAMI

Rozmowa o uchodźcach nie jest zazwyczaj miłą pogawędką na neutralny temat. Porusza ona wątek silnie stereotypizowany. Z jednej strony samo zjawisko uchodźstwa obrośnięte jest mitami i niepozabawione uprzedzeniowych skojarzeń. Z drugiej strony to rozmowa o konkretnych narodowościach, np. syryjskiej czy irackiej, czyli grupach mało znanych na poziomie faktów, a obciążonych stereotypowymi przekonaniami w odniesieniu nie tylko do narodowości, ale i szerszego pochodzenia (Arabowie – jedna z grup najbardziej negatywnie kojarzonych w badaniach opinii społecznej na reprezentatywnych grupach Polaków) czy religii (muzułmanie). Specyfika stereotypów wobec muzułmanów czy Arabów jest zadziwiająca w kontekście procesu ich tworzenia¹.

To stereotypy stosunkowo „młode” (w porównaniu z historycznie nabudowywanymi przekonaniami o społecznościach pogranicza polskiego, jak Niemcy czy Rosjanie, albo innych zakorzenionych w Polsce grup, jak Żydzi, Cyganie). Ponadto niechęć do muzułmanów ma „charakter platoniczny”, odnosi się bowiem do grupy bardzo w Polsce nielicznej (wyznawcy islamu stanowią około 0,1% populacji). Większość Polaków nie zna Araba, muzułmanina, nie miała z przedstawicielami tych grup osobistego, bezpośredniego kontaktu. Wynika z tego kolejna cecha stereotypów. Badacze tematu nazywają to „dyskursem przeniesionym” – to co się mówi w Polsce o muzułmanach czy Arabach nie wynika bowiem z własnych doświadczeń, a jest zapożyczone od innych krajów. Polacy bardziej powielają, „ściągają” stereotypy obecne w innych grupach narodowych, niż „wymyślają” swoje (np. stereotyp o żerowaniu na pieniądze z pomocy społecznej, o ile być może w jakimś procencie uzasadnione w bogatych krajach opiekuńczych, z systemem zabezpieczeń socjalnych, w Polsce mało adekwatne z racji niskich świadczeń gwarantowanych przez państwo). Na podkreślenie zasługuje też skala niechęci i siły tych stereotypów. To jedne z najbardziej negatywnie zabarwionych sądów o grupach społecznych spośród stygmatyzowanych i deprecjonowanych społeczności.

¹ O specyfice stereotypów na podstawie artykułu Katarzyny Górak-Sosnowskiej, *Dlaczego trudno uczyć o świecie islamu?*, w: TREN-DY nr 1/2015, <http://www.bc.ore.edu.pl/Content/731/Dlaczego+trudno+uczyc+o+swiecie+islam+%281%29.pdf/> data pobrania: 20.04.2016.



Powyższe czynniki są istotnym utrudnieniem w prowadzeniu zajęć dotyczących świata arabsko-muzułmańskiego. Uczniowie nie rozpoczynają lekcji z zupełnie czystą kartą, ale kolektywnie stworzonym nieprzychylnym, wybrakowanym, krzywdzącym obrazem islamu i jego wyznawców, utrwalonym za pomocą przekazów z debaty publicznej (środków masowego przekazu, politycy) i rodzinnych. Czy oznacza to jednak, że prowadząc te lekcje, skazani jesteśmy na wszechobecne stereotypy? Nieoceniona jest tu rola refleksyjności. Do niedawna wierzono, że aktywizacja negatywnych stereotypów jest automatyczna i nie zależy od indywidualnego poziomu uprzedzeń. Okazuje się, że była to hipoteza nietrafna i zbyt pesymistyczna. Współcześni badacze argumentują, że nawet jeśli stereotyp jest znany wszystkim członkom społeczności, to nie u każdego automatycznie się aktywizuje, a jeśli nawet się aktywizuje, to wcale nie musi być automatycznie stosowany. Jest zatem nadzieja, że nawet przy szeroko rozpowszechnianych medialnie negatywnych skojarzeniach z uchodźcami, nie wszyscy uczniowie skorzystają z nich w budowaniu własnych opinii. Scenariusz CEO pt. „Rozmowa o uchodźcach w Polsce” ma dostarczać nieoczywistą, nieznaną większości wiedzę na temat uchodźców i skłaniać do refleksji. Badania z ostatnich lat pokazują bowiem, że refleksja potęguje m.in. otwartość na nowe informacje, elastyczność w operowaniu posiadanymi danymi, dostrzeganie wielu możliwych perspektyw – czyli kwestie ważne dla przeciwdziałania stereotypom i uprzedzeniom. Poszerzenie wiedzy i refleksja w tym temacie jest zatem o tyle ważna, że system przetwarzania informacji czerpie z wiedzy wypracowanej przez system refleksyjny, a świadome uzupełnianie braków wiedzy zmienia reguły automatycznego reagowania.

Choć prawdopodobieństwo pojawienia się stereotypowych przekonań na lekcji o uchodźcach jest duże, istnieją okoliczności, które łagodzą wpływ skrótowych, uproszczonych generalizacji na przebieg dyskusji.

KLASYCZNE I NOWOCZESNE PODEJŚCIA DO STEREOTYPÓW²

„Skąpiec poznawczy” kontra „motywator”

Przez wiele dekad w psychologii i socjologii prym wiodły badania nad funkcjonalnością stereotypów. Pokazywano, że ich rolą jest ułatwianie orientacji w złożonym świecie społecznym oraz oszczędzanie „wysiłku poznawczego”. Za takim ujęciem tematu kryło się przekonanie o człowieku jako „skąpcu poznawczym”, który dąży do ograniczenia konieczności poszukiwania i weryfikowania informacji, nie jest zmotywowany do poszukiwania i zgłębiania informacji o innych. Dominowało przekonanie, że to czego potrzebuje człowiek to gotowe wzorce myślenia. Choć obecnie ten nurt badań nie zaniknął całkowicie, część badaczy i badaczek zaczęła stawiać hipotezy w oparciu o odmienną koncepcję człowieka. Odeszli oni od przekonania, że człowiek jest słabo zaangażowany w poszukiwanie informacji o drugiej osobie. Budując bardziej optymistyczne przesłanie o ludziach, zaczęli oni na podstawie badań formułować tezę, że ludzie chętnie poznają innych, stereotypy są im natomiast pomocne w osiągnięciu efektywności w poznaniu – dzięki nim mogą poznać więcej, wkładając mniej wysiłku. Dla współczesnego człowieka, zbieranie informacji (w tym o innych ludziach) jest ważną potrzebą, zaspakajaną w sposób maksymalnie taktyczny – efektywny i szybki.

Współczesne koncepcje podkreślają, że nie można rozważać procesu kształtowania i utrzymywania się stereotypów i uprzedzeń w oderwaniu od roli motywacji: to pod jej wpływem następuje treściowa i ilościowa selekcja informacji do poznawczej obróbki, to ona reguluje, na ile powierzchownie/głęboko będą te informacje przetwarzane. W świetle najnowszych badań, rola nauczyciela podejmującego się zadania pracy nad stereotypami po-

² We fragmencie dotyczącym współczesnych badań nad stereotypami wykorzystywano informacje z artykułu: Kinga Piber-Dąbrowska, Grzegorz Sędek, *Spostrzeżenie bez uprzedzeń i stereotypów – zarys problematyki*, w: *Psychologia Społeczna* 2006 02 (02) 7-12.



winna polegać także, a może i przede wszystkim, na wzbudzeniu motywacji i gotowości u uczniów do pogłębiania wiedzy i refleksji nad stygmatyzowanymi grupami (uchodźcami). Biorąc pod uwagę najnowsze badania, można przewidzieć, że uczniowie będą zainteresowani tematyką uchodźczą. Bardzo możliwe, że będą chcieli poznać temat. Zależać im prawdopodobnie będzie głównie na tym, by zwiększyć efektywność swoich poszukiwań – szybko przeanalizować i podsumować temat. Kilka podstawowych informacji, które zaspokoją ich głód wiedzy z pewnością by im wystarczyło. Pytanie zatem, jak ich zatrzymać dłużej przy temacie, by starczyło czasu na niuansowanie i głębszą refleksję. Nauczyciel pracujący z uczniami dłużej, prawdopodobnie zna swoją grupę docelową. Powinien wiedzieć, co „jego” młodzież lubi, czym się interesuje i czego poszukuje. Dlatego może zmotywować, by rozmowa była dłuższa i wykraczała poza dostarczenie kilku faktów.

Rozmowę o uchodźcach warto wprowadzać w powiązaniu z zainteresowaniami i potrzebami uczniów, powinno to bowiem zwiększyć ich gotowość do szerszego czy głębszego przyglądania się tematowi. Jeśli wiesz, że „Twoi” uczniowie interesują się rynkiem pracy (rozmawiają o tym gdzie, ile się zarabia, jakie prace warto wykonywać, poszukują prac dorywczych, np. wakacyjnych, wymieniają się informacjami o pracy/ zarobkach swoich rodziców) zmodyfikuj dostarczane uczniom materiały dydaktyczne tak, by odnaleźli w nich to, co ich interesuje. Rozmowę o uchodźcach rozpocznij od pokazywania dlaczego jest ona ważna i potrzebna, ale odwołuj się do ich potrzeb, problemów, zainteresowań. We wstępie do lekcji powiedz, że będziecie rozmawiać o uchodźcach, by zrozumieć ich rolę na rynku pracy i zaprosz do zastanowienia się, jak funkcjonują uchodźcy na rynku pracy (w Polsce i innych krajach) i sprawdź z uczniami, czy są realnym czy wyobrażonym zagrożeniem dla uzyskania przez nich pracy po skończeniu szkoły.

Dane społeczno-demograficzne kontra historie z życia

Badacze zjawiska stereotypizacji zwracają uwagę na to, że zmniejszanie wpływu stereotypów i uprzedzeń na przetwarzanie informacji może polegać na odpowiednim „nastawieniu umysłu” i zadbanie o to, by nie włączały się w nim stereotypowe asocjacje. Podejmując temat uchodźców warto zatem rozmowę zaczynać od innych wątków niż te, które obciążone są najsilniejszymi stereotypami (w początkowych etapach pracy nad tematem nie rekomendujemy pracy wokół takich wątków jak: terroryzm, noszenie chusty, kamienowanie, czyli kojarzonymi z uchodźcami – muzułmanami, ale i silnie wartościowanymi). W zamian za to można zaprosić uczniów, by przyjęli perspektywę osób, których temat dotyczy, stąd w scenariuszu propozycja, by uczniowie przed podjęciem tematu wcieli się w role i rozmawiali jako konkretne osoby – przedstawiciele instytucji ważnych dla uchodźców i samych uchodźców. Rozmawiają w ten sposób z perspektywy osób, o których wyjściowo zazwyczaj mało wiedzą i nie kojarzą w bardzo stereotypowy sposób. Badania pozwalają przewidzieć, że prowadzić to powinno do bardziej twórczego i głębszego podejścia do tematu. Takie podejście może też sprawić, że uczniowie będą spostrzegali uchodźców w kontekście konkretnej historii (a nie poprzez cechy społeczno-demograficzne), co zwiększy dostrzeganie motywów, a tym samym osłabi skłonność do wykorzystywania stereotypów w tworzeniu wizerunków osób. Badania pokazują, że ten rodzaj pracy co prawda nie tyle hamuje stereotypizację, ile raczej buduje alternatywny obraz, powodując zwiększenie odczuwanej bliskości do tej osoby i indywidualizację jej obrazu. Ta zaś (indywidualizacja) jest bardzo pomocna w zmniejszaniu stereotypów i uprzedzeń.

Jeśli uważasz, że Twoim uczniom przyda się bardziej złożone przygotowanie do wchodzenia w role, posłuż się metodami wykorzystywanymi w dramie (np. scenariusze zajęć dramatycznych w tematyce uchodźczej Stowarzyszenia Praktyków Dramy STOP-KLATKA). Możesz też włączyć do materiałów fragmenty reportażu, wywiadów, które przybliżają postaci uchodźców, co może zwiększyć efekt indywidualizacji i ułatwić wchodzenie w role.

Rola kontekstu

Popularnym w ostatniej dekadzie nurtem badań nad stereotypami jest kwestia sprawdzania roli kontekstu, w jakim przebiega proces przetwarzania informacji. Zależnie od wybranego kontekstu może dochodzić do zwiększania lub zmniejszania aktywizacji stereotypowych skojarzeń. Hamowaniu lub rozpraszaniu służy nastawienie na zadanie. Zaproszenie do ustrukturyzowanej rozmowy, z jasnymi zasadami, w rolach, powinno stać się dla uczniów swoistym zadaniem sprzyjającym niestereotypowemu myśleniu o uchodźcach i uchodźczyniach. Mamy nadzieję, że



kontekst rozmowy zainicjowany scenariuszem „Rozmowa o uchodźcach w Polsce” będzie sprzyjał obserwowanemu przez badaczy zjawisku „elastycznej korekty”, polegającemu na tym, że jeśli nie dojdzie do automatycznego uaktywnienia stereotypów, to ludzie selekcionują informacje, których używają do tworzenia opinii o innych, starając się sformułować sądy możliwie adekwatne i obiektywne.

Powstrzymywanie lub tłumienie stereotypowych przekonań

Wątpliwość budzić może nieco życzeniowe myślenie, że uda się powstrzymać posługiwanie się w rozmowie stereotypami o uchodźcach. I faktycznie – klasyczne badania jednoznacznie pokazują, że w przypadku negatywnie spostrzeganych kategorii ludzi (a do takich trzeba niestety, szczególnie ostatnio, zaliczyć uchodźców) umysł nie jest w stanie zahamować uprzedzonych i stereotypowych myśli. Nowe badania uszczegóławiają jednak, że można uzyskać efekt nawet trwałej redukcji tłumionych skojarzeń z przedstawicielem negatywnie postrzeganej kategorii jeśli przed tłumieniem lub po nim nastąpi koncentracja myśli na osobie spoza stereotypizowanej kategorii (stąd zaproszenie, by w rozmowie korzystać z wcielania się i koncentrowania na perspektywie urzędnika, aktywisty z opisaną w materiałach instytucji).

(NIE)TOLERANCJA WIELOZNACZNOŚCI

Wymienione w tekście zabiegi mają sprzyjać uruchomieniu refleksyjnego procesu przetwarzania informacji i hamowania wpływu stereotypów i uprzedzeń w rozmowie o uchodźcach. Taki klimat będzie bowiem sprzyjał wzbogacaniu fragmentarycznej wiedzy o nowe informacje i rozszerzaniu perspektywy patrzenia na problematykę uchodźczą i migracyjną. Rozmowa o uchodźcach powinna dostarczyć uczniom okazji do przeżywania pozytywnych emocji i stanów, takich, jak: ciekawość, zainteresowanie, współczucie, czy radość, zmniejszając napięcia, lęk, opór, złość, agresję czy nudę. Poszerzenie perspektywy poznawczej i arsenału emocji adekwatnych w kontekście tematu uchodźczego prowadzi jednak do wystąpienia wieloznaczności na różnych polach. Osoby różnią się indywidualnie pod względem akceptowalności stanu wieloznaczności. Dla jednych będzie to stan sprzyjający uczeniu się i zgodny z jej funkcjonowaniem. Dla innych może być zagrażający i trudny – osoba taka będzie dążyć do spłaszczenia obrazu i przywrócenia jednoznaczności. Rozszerzanie perspektywy i uczenie się tolerancji wieloznaczności ma jednak wiele dodatkowych zalet, wychodzących poza cele edukacyjne przypisane wprost do scenariusza „Rozmowa o uchodźcach w Polsce”. Uruchomienie wielowątkowej narracji może mieć zatem pozytywne skutki dla postrzegania i rozumienia tematyki uchodźczej, ale także kształtować bardziej uniwersalną, cenną, przydatną cechę funkcjonowania obniżając antyspołeczne zapędy do myślenia autorytarnego i dogmatycznego, wystawiającą na próbę nie tylko uprzedzenia etniczne, narodowe, religijne, ale także zamknięcie umysłu, zaniepokojenie, agresję. Tolerancja wieloznaczności jest jednym z najważniejszych stymulatorów twórczości, atrybutem „genialnych” umysłów takich jak Leonardo da Vinci, a można ją ćwiczyć na takim właśnie wątku, jak tematyka uchodźcza.